

innej dyscypliny lub grupy dyscyplin. A jednym z tych wyzwań jest wzorzec dedukcji cyklu empirycznego, który najpierw służył jako zachęta, ale z czasem stał się punktem odniesienia dla dyscyplin.

WIEDZA ZANIEDBANA LUB ZAPOMNIANA: KOBIETY W HISTORII WIEDZY

Książka ta pokazała także, że wkład kobiet był znacznie większy, niż uważano przez długi czas. We wcześniejszych pracach dotyczących historii nauki – które, jak wspomniano, są zwykle ograniczone do nauk przyrodniczych – na scenie do około roku 1900¹⁴ nie pojawiają się żadne kobiety, podczas gdy okazuje się, że kobiety w fizyce, matematyce i medycynie, a także w filologii, lingwistyce i historii były w najwyższym stopniu aktywne¹⁵. Fakt, że większość uczonych to byli mężczyźni, sprawia, że wkład uczonych kobiet jest jeszcze bardziej niezwykły. Na przykład widzieliśmy, jak Émilie du Châtelet opracowała najstarszą znaną zasadę zachowania energii (patrz podrozdział 5.3). Jednak jej nazwisko jest wyraźnie nieobecne w przeglądowych historiach nauki¹⁶. Innym przykładem jest Maria Gaetana Agnesi, która połączyła wyniki i twierdzenia z algebry liczb nieskończone małych w całość, dokonując pewnego rodzaju integracji rachunku różniczkowego i całkowego z algebrą (patrz podrozdział 5,4). Podczas gdy Kartezjusz jest uważany za wielkiego innowatora, któremu przyświecał podobny cel – wcześniejsza fuzja geometrii i algebry – wkład Agnesi jest uważany jedynie za innowację pedagogiczną. W pewnym sensie tak było, ale warto zauważyć, że wielu współczesnych Agnesi prezentowało jej pracę jako całkowitą zmianę tradycyjnej matematyki, ze względu na sposób, w jaki łączyła ona różne części matematyki¹⁷. Jednak w XIX wieku jej nazwisko popada w zapomnienie. Dlatego wskazane są dalsze badania wkładu Agnesi i jej wpływu¹⁸. Ważne jest, żeby prace uczonych kobiet, takich jak Agnesi i du Châtelet, wraz z Laurą Bassi i innymi, nie tylko były badane indywidualnie – co zostało już zrobione – ale także w porównaniu z innymi uczonymi swoich czasów, co naszkicowałem w tej książce. Staje się wtedy jasne, że historia wiedzy będzie zintegrowaną historią pozbawioną brakujących ogniw tylko wtedy, gdy mężczyźni i kobiety zostaną uwzględnieni (zarówno w naukach humanistycznych, jak i przyrodniczych).

W wielu przypadkach nie jesteśmy w stanie odtworzyć wkładu i wpływu uczonych kobiet. Czy matematyczka Hypatia z V wieku (patrz podrozdział 3.4) była następczynią swojego ojca, jak się często mówi, czy także opracowała własne nowe twierdzenia? Zachowane źródła nie dają jednoznacznej odpowiedzi. A co z fizyczką z XI wieku, Trotą z Salerno? Jej istnienie było długo kwestionowane, zapewne dlatego, że była tak wyjątkowa. Inaczej niż w jej przypadku, historia była łagodniejsza dla przełożonej zakonu i fizyczki Hildegardy z Bingen (patrz podrozdział 4.5): dzięki wielu zachowanym pismom, jej praca nie może zostać zignorowana ani umniejszona.

Kobiety były aktywne nie tylko w matematyce, fizyce i medycynie, lecz także w naukach humanistycznych. Jedną z wielkich ignorowanych kobiet ujętych w tej książce jest Ban Zhao z I wieku n.e., chińska historyczka i siostra Ban Gu (patrz podrozdział 3.3). Przyznano jej zaszczyt dokończenia pracy od miejsca, w którym rzekomo zostawił ją jej brat. Można sprawdzić prawdziwość tego założenia, porównując style pisania. I dlaczego założycielka uniwersytetu w Fezie w IX wieku, Fatima al-Fihri (patrz podrozdział 4.1), jest okryta tajemnicą? Czy była jedynie córką bogatego arabskiego kupca, czy też sama była aktywna intelektualnie? I pomyślcie o XII-wiecznej historyczce bizantyjskiej Annie Commenie, która ma opinię, że tworzyła mocno ubarwioną historię, jakby jej koledzy z XII wieku sami nie ubarwiali historii¹⁹. I o wielu wczesnych włoskich filolożkach wymienionych w podrozdziale 5.2, które aż do XVIII wieku miały niewielkie szanse na rozwinięcie swojego wyjątkowego talentu. Ich losem było albo odosobnienie, albo małżeństwo. Filolożki Anne Dacier i Anna Maria van Schurman stanowiły wyjątek od tego wzorca, ale kariera akademicka była dla nich też niemożliwa – do czasu, gdy w końcu XVIII wieku Clotilde Tambroni przełamała ten schemat swoją profesurą filologii greckiej na Uniwersytecie w Bolonii. W innych miejscach Europy katedry uniwersyteckie były zarezerwowane dla mężczyzn aż do XX wieku.

Wszystkie te kobiety zasługują na miejsce w ogólnej historii nauk przyrodniczych i humanistycznych. Muszę też zwrócić uwagę na wiele kobiet uczonych, które pominąłem. Na przykład wpływowa filozofka przyrody Margaret Cavendish (1623–1673), astronomka Mawia Winckelmann (1670–1720) oraz entomolożka